

spory i kontrowersje, ale także obfitujący w liczne sukcesy i porażki. Niewątpliwie jest to czas bardzo ważny w naszej historii, o którym nie wolno nam zapomnieć. Podobnie jak powinna trwać pamięć o osobach, które były czynnie zaangażowane w działalność polityczną na emigracji, a swoje życie poświęciły służbie ojczyźnie, w szczególności o tych, którym nie było dane doczekać wolnej i demokratycznej Polski.

Joanna Piórkowska (Toruń)

**Oleksander Diedyk, *Czortkiwska ofenzywa*,
cz. 1 (wydanie 2), ISBN: 978-617-664-031-8
i 2, ISBN: 978-617-664-032-5, „Astroljacija”,
Lwów 2015, s. 232 i 192**



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2018.042>

Wojna polsko-ukraińska o Lwów i Galicję Wschodnią, a zwłaszcza będąca jej częścią Obrona Lwowa¹, zajmuje szczególne miejsce tak w polskiej, jak i ukraińskiej tradycji narodowej. Konflikt trwał od listopada 1918 roku do lipca 1919 roku. W tym czasie region stał się terenem walk między Wojskiem Polskim odrodzonej Rzeczypospolitej a siłami zbrojnymi Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej (dalej: ZURL; po podpisaniu

¹ Niejednokrotnie starcie określa się również „walkami o Lwów” lub „bitwą o Lwów” – jest to częste zjawisko szczególnie w ukraińskiej historiografii, podczas gdy w polskiej używa się najczęściej zwrotu „Obrona Lwowa”. Ponadto w ukraińskiej literaturze przejście Lwowa określa się mianem *Listopadowego czynu*.

Aktu Zjednoczenia z Ukrainą Republiką Ludową 22 stycznia 1919 roku przemianowano ją na Zachodni Obwód Ukrainkiej Republiki Ludowej, dalej: ZOURL) – Armią Halicką. Konflikt zakończył się polskim zwycięstwem i odwrotem wojsk halickich za Zbrucz na terytorium Ukrainkiej Republiki Ludowej (dalej: URL) atamana Symona Petlury.

Obok walk o Lwów do najważniejszych starć wojny polsko-ukraińskiej zalicza się serię bitew i potyczek w trakcie tzw. ofensywy czortkowskiej. Była to ostatnia ukraińska akcja zaczepna w tym konflikcie. Wydarzyła się w czerwcu 1919 roku, gdy dowództwu Wojska Polskiego wydawało się, że przeciwnik został rozgromiony i całkowicie stracił morale. Skuteczne wykorzystanie przez Ukraińców elementu zaskoczenia, kolejnych błędów oponenta oraz wzrostu liczebności wojsk halickich niemal doprowadziło do powrotu linii frontu pod Lwów. Dotychczas ofensywa czortkowska doczekała się zaledwie dwóch opracowań naukowych w całości jej poświęconych. Ich autorami są polski badacz prof. Michał Klimecki² oraz autor recenzowanej monografii Ołeksander Diedyk. Poza tym poświęcono jej pewną liczbę stron w szeregu innych opracowań dotyczących wojny polsko-ukraińskiej 1918–1919 lub ukraińskiej wojskowości³. Najczęściej były to jednak lakoniczne i niezbyt szczegółowe wzmianki.

² M. Klimecki, *Czortków 1919*, Warszawa 2000.

³ Poza wymienioną wyżej monografią temat ofensywy czortkowskiej i polskiej kontr-ofensywy podjęli m.in. następujący badacze: W. Hupert, *Zajęcie Matopolski Wschodniej i Wołynia w roku 1919*, Lwów–Warszawa 1928, s. 84–104; I. Krypiakewycz et al., *Istorija ukrajinskoho wijska*, cz. 3, Lwów 1936 (reprint: 1992), s. 502–520; O. Udowyczenko, *Ukrajina w wojni za derżawnist*. *Istorija orhanizacii i bojowych dij Ukrajinskych Zbrojnych Syl 1917–1921*, Winnipeg 1954, s. 84–86; Ł. Szankowski, *Ukrajńska Halycka Armija: Wojenno-istoryczna studija*, Winnipeg 1974, passim; G. Łukomski, Cz. Partacz, B. Polak, *Wojna polsko-ukraińska 1918–1919*, Koszalin–Warszawa 1994, s. 226–240; M. Łytwyn, *Ukrajinsko-polska wijna 1918–1919 rr.*, Lwów 1998, s. 371–389; M. Krotofil, *Ukraińska Armia Halicka 1918–1920. Organizacja, uzbrojenie, wyposażenie i wartość bojowa sił zbrojnych Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej*, Toruń 2002, s. 104–121; R. Galuba, „Niech nas rozsądzi miecz i krew...”. *Konflikt polsko-ukraiński o Galicję Wschodnią w latach 1918–1919*, Poznań 2004, s. 194–203, 221–232; G. Skrukwa, *Formacje wojskowe ukraińskiej „rewolucji narodowej” 1914–1921*, Toruń 2008, s. 571–586; M. Klimecki, *Wojna polsko-ukraińska. Lwów i Galicja Wschodnia 1918–1919. Pierwszy konflikt zbrojny odrodzonej Polski*, Warszawa 2014, s. 226–243; M. B. Kozubel, *Ukraińscy Strzelcy Siczowi 1914–1920*, Oświęcim 2015, s. 239–252.

Autor recenzowanej monografii jest lwowskim historykiem, zajmującym się głównie tematyką pierwszej wojny światowej, wojny polsko-ukraińskiej 1918–1919, wojny polsko-bolszewickiej 1919–1920 oraz militarnych aspektów historii Lwowa. Diedyk jest autorem szeregu naukowym i popularno-naukowych publikacji dotyczących wymienionych wyżej tematów. Od 2009 roku jest zastępcą redaktora naczelnego lwowskiego periodyku poświęconego historii wojskowości „Cytadela”.

Opracowanie Diedyka zostało wydane w dwóch częściach. Przy czym pierwsza z nich znalazła się w księgarniach jeszcze w 2013 roku. W prezentowanej recenzji omówione zostanie wydanie drugie, opublikowane dwa lata później wraz z kontynuacją. Tom pierwszy składa się z przedmowy, 10 rozdziałów oraz ośmiu dodatków w postaci dokumentów z epoki. Budowa części drugiej niemal się nie różni. Również ma wstęp, 10 rozdziałów oraz dziewięć aneksów z opublikowanymi dokumentami, wspomnieniami uczestników walk oraz tabelami. Bardzo ważne jest to, że rozdziały z części drugiej kontynuują numerację po części pierwszej.

Od strony wizualnej *Ofensywa czortkowska* prezentuje się znakomicie. Oba tomy mają miękką okładkę. Ich kolorystyka jest utrzymana w czerwonej tonacji. Na okładce części pierwszej wydawnictwo umieściło rozbitą na kawałki medal pamiątkowy „Na pamiątkę oswobodzenia Czortkowa. Żołnierzom polskim w dniu wkroczenia”, który ma symbolizować ukraińskie sukcesy pierwszych tygodni ofensywy oraz miejsce, gdzie się zaczęła. Okładkę drugiej części ozdobiono symbolem złotego tryzuba owiniętego owocami i liśćmi czerwonej kaliny – dwóch symboli ukraińskiej wojskowości. Treść opracowania została wydrukowana w dwóch kolumnach na białym papierze. Zdjęcia, szkice, mapy i skany dokumentów mają wysoką rozdzielczość i są czytelne. Przypisy zostały umieszczone na końcu każdego rozdziału.

Autor opracowania wykorzystał materiały Centralnego Państwowego Archiwum Wyższych Organów Władzy i Administracji w Kijowie, Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego we Lwowie, Państwowego Archiwum Obwodu Lwowskiego, Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce, szeregu (tak polskich jak i ukraińskich) wydawnictw źródłowych, monografii oraz relacji uczestników walk z obu stron konfliktu. Budzi uznanie szczególnie ogromna liczba wykorzystanych memuarów oraz opracowań. Tych

pierwszych jest w bibliografii aż 127, są to głównie ukraińskie wspomnienia i dzienniki. Diedyk wykorzystał również aż 335 opracowań, artykułów naukowych i encyklopedii. W bibliografii znalazły się opracowania polskich, ukraińskich, amerykańskich, brytyjskich, austriackich i rosyjskich autorów. Spośród wydawnictw źródłowych dominują głównie pozycje ukraińskie, m.in. *Dennyk Naczalnoji Komandy Ukrajinskoji Habyčkoji Armiji*⁴ (*Dziennik Naczelnej Komendy Ukraińskiej Armii Halickiej*), pięciotomowe wydawnictwo *Zachidno-Ukrajinska Narodna Respublika 1918–1923: Dokumenty i materiały*⁵ (*Zachodnio-Ukraińska Republika Ludowa 1918–1923: Dokumenty i materiały*) i *Czortkiwska ofenzywa i widworot za Zbrucz w oswitlenni Naczalnoji Komandy*⁶ (*Ofensywa czortkowska i odwrót za Zbrucz w świetle [rozkazów] Naczelnej Komendy*).

Dwa pierwsze rozdziały dotyczą okresu odwrotu Armii Halickiej nad Zbrucz, wywołanego udaną polską ofensywą w drugiej połowie maja 1919 roku (s. 9–38). W następnym rozdziale autor przedstawił problem genezy ofensywy czortkowskiej – jej autorów oraz pierwotne cele (s. 39–58). W rozdziałach 4–17 (s. 59–182 i 7–113) Diedyk dokładnie opisał przebieg ukraińskiej ofensywy, poświęcając niemało uwagi również polskiej stronie konfliktu. Rozdział 18 (s. 114–123) omawia kontrofensywę Wojska Polskiego, która zakończyła się wyparciem Armii Halickiej za Zbrucz w połowie lipca 1919 roku. W następnym rozdziale (s. 124–136) autor poruszył kwestię oceny ofensywy czortkowskiej – jej sukcesów i porażek, korzyści militarne i polityczne, które przyniosła stronie ukraińskiej, a także zadaje pytanie o to, czy była potrzebna. W ostatnim, 20 rozdziale (s. 137–150) Diedyk opisał zagadnienie wykorzystania i skuteczności podczas ofensywy czortkowskiej dwóch najliczniejszych rodzajów broni Armii Halickiej: artylerii i piechoty. Przeznaczył w nim także miejsce na ocenę efektywności kadry dowódczej sił zbrojnych ZOURL.

⁴ *Dennyk Naczalnoji Komandy Ukrajinskoji Habyčkoji Armiji*, Nju-Jork 1974.

⁵ *Zachidno-Ukrajinska Narodna Respublika 1918–1923: Dokumenty i materiały: U 5 t.*, t. 1, Iwano-Frankiwsk 2001; t. 2, 2003; t. 3, cz. 1–2, 2005; t. 4, 2008; t. 5, 2009.

⁶ *Czortkiwska ofenzywa i widworot za Zbrucz w oswitlenni Naczalnoji Komandy*, oprac. J. Jaworiwskij, „Litopys Czerwononji Kałyny” 1935, cz. 12, s. 4–8.

Do zdecydowanych atutów *Ofensywy czortkowskiej* należy bardzo obszerny i szczegółowy opis przebiegu działań wojennych. Przykładowo opisowi i analizie samej tylko bitwie o Brzeżany Diedyk poświęcił niemal całe trzy rozdziały (s. 23–66). Nawet w opracowaniu Michała Klimeckiego, które ukazało się w serii wydawniczej „Historyczne bitwy”, nie przeznaczono tak wiele miejsca starciom między Wojskiem Polskim a Armią Halicką. Polski autor często „uciekał” od opisywania działań wojennych ku zagadnieniom walki dyplomatycznej. Tymczasem Diedyk spór dyplomatyczny przedstawia na zaledwie 15 stronach (część druga, s. 13–22 i 67–71). Jego opis jest zwięzły i zawiera najważniejsze aspekty negocjacji prowadzących do wyznaczenia tzw. linii Delwiga⁷ oraz prób rozwiązania konfliktu polsko-ukraińskiego na konferencji pokojowej w Paryżu.

Następną zaletą recenzowanej monografii są aneksy w liczbie 17, które zawierają treści dokumentów (tak publikowanych, jak i archiwalnych), fragmenty wspomnień uczestników walk oraz opracowane przez Diedyka schematy organizacyjne i tabele przedstawiające stany bojowe, żywnościowe oraz kadrę dowódczą sił obu stron konfliktu. Są one szczególnie cenne z uwagi na to, że ukraiński autor stworzył je głównie na podstawie materiałów archiwalnych. Bardzo interesująco prezentuje się zwłaszcza aneks nr 1 (część pierwsza, s. 184–196). Zawiera m.in. informacje o kadrze dowódczej Armii Halickiej i obsadzie jej oddziałów do szczebla kureni piechoty, sotni kawalerii i baterii artylerii, liczebności oraz wyposażenia tychże w pierwszej dekadzie czerwca 1919 roku. Aneks nr 13 (część druga, s. 161–164) zawiera z kolei tabele prezentujące stany bojowe i żywnościowe sił zbrojnych ZOURL w trzeciej dekadzie czerwca 1919 roku.

Obie części są wzbogacone o bardzo liczne fotografie, szkice z epoki (m.in. autorstwa Iwana Iwancja), skany dokumentów archiwalnych oraz

⁷ Jej nazwa pochodziła od nazwiska szefa ukraińskiej delegacji gen. Serhija Delwiga, który reprezentował również Ukraińską Republikę Ludową. Przyjęto ją 16 czerwca 1919 roku. Przebiegała wzdłuż rzeki Seret, a następnie w linii prostej do Tarnopola i na północ wzdłuż Złotej Lipy. Linia demarkacyjna pozostawiała większą część Galicji Wschodniej, również tę odbitą przez Armię Halicką, w polskich rękach – zob. M. Klimecki, *Wojna polsko-ukraińska*, s. 233. Więcej informacji nt. Serhija Delwiga zob. J. Tynczenko, *Oficerskýj korpus Armiji Ukrajinskoji Narodnoji Respubliki (1917–1921)*, t. 1, Kyjiw 2007, s. 135–136.

mapy. Część zdjęć wykonał Diedyk. Niewątpliwym atutem jest to, że każda fotografia lub mapa ma ścisły związek z treścią występującą na danej stronie opracowania.

Jak wspomniano wyżej, Diedyk skupił się głównie na aspektach militarnych. Ukraiński badacz nie tylko szczegółowo opisał przebieg działań wojennych, ale również zdecydował się na porównanie ofensywy czortkowskiej do innych analogicznych operacji zaczepnych przeprowadzonych podczas pierwszej wojny światowej, wojny domowej na terenie byłego Imperium Rosyjskiego 1917–1920 oraz wojny o niepodległość URL. Diedyk porównał takie wartości, jak głębokość przesunięcia frontu oraz dzienne tempo postępów w kilometrach, długość trwania ofensywy, stosunek sił w liczbie żołnierzy i artylerii oraz stosunek strat obu walczących stron.

Nie można pominąć również różnicy zdań między Klimeckim (która w dużej mierze pokrywa się z opinią weterana wojsk halickich i historyka Lwa Szankowskiego)⁸ a Diedykiem na temat sensu przeprowadzenia ofensywy przez Armię Halicką. Polski badacz zadaje pytanie (bardzo sugestywne) o to, czy nie lepszym rozwiązaniem byłby natychmiastowy odwrót za Zbrucz zamiast podejmowania operacji zaczepnej przeciwko Wojsku Polskiemu⁹. Autor *Czortkowa 1919* argumentuje swój wniosek tym, że Haliczanie mieliby amunicję i inne zasoby niezbędne do udziału w walkach z bolszewikami i Siłami Zbrojnymi Południa Rosji na Ukrainie Naddnieprzańskiej. Tymczasem zwraca uwagę to, że Armia Halicka na początku czerwca miała znacznie mniejszą liczebność niż w połowie lipca, nie mówiąc już o morale, które przed podjęciem ofensywy było niskie. Jej stany znacząco wzrosły za sprawą odzyskania sporej części Galicji Wschodniej i uzupełnienia szeregów przez pobór rekruta oraz napływ zmotywowanych ochotników i weteranów, którzy uwierzyli, że walka o ZOURL ma nadal sens. Stan amunicji był z kolei podobnie niski w obu momentach. Ostatecznie więc jest jasne, że Armia Halicka więcej zyskała, przeprowadzając ofensywę¹⁰.

⁸ Ł. Szankowskyj, op. cit., s. 171–175.

⁹ M. Klimecki, *Wojna polsko-ukraińska*, s. 248–249.

¹⁰ Podobnie pozytywne opinie na temat sensu przeprowadzenia ofensywy czortkowskiej mają polscy historycy Grzegorz Skrukwa (op. cit., s. 585–586) i Marek Bogdan

Pewien niedosyt pozostawia skromna liczba polskich archiwów wymienionych w bibliografii. Szczególnie cenne dla Diedyka byłyby materiały archiwalne Wojskowego Biura Historycznego (niegdyś Centralne Archiwum Wojskowe) w Warszawie oraz Towarzystwa Naukowego im. Tarasa Szewczenki, którego zasoby są przechowywane w Bibliotece Narodowej, również w Warszawie. W pierwszym z wymienionych archiwów można znaleźć ogromne ilości rozkazów i raportów Wojska Polskiego z okresu wojny polsko-ukraińskiej. Niewykorzystanie zasobów WBH można jednak wytłumaczyć zamknięciem instytucji w czasie, gdy Diedyk zbierał materiały do swej książki. Powyższy brak częściowo uzupełnił wykorzystaniem polskich wydawnictw źródłowych. Należy tu szczególnie wymienić tytuły: *O niepodległą i granice. Komunikaty oddziału III Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego. 1919–1921*¹¹ oraz *Pierwszą wojnę polską (1918–1920)*¹².

Do minusów *Ofensywy czortkowskiej* można również zaliczyć pominięcie zasobów Biblioteki Narodowej. We wspomnianym wyżej zespole Towarzystwa Naukowego im. Tarasa Szewczenki zdeponowano mikrofilm zawierający rozkazy Naczelnej Komendy Armii Halickiej z okresu ofensywy czortkowskiej i jej odwrotu za Zbrucz. Informacje zawarte w nim z pewnością wzbogaciłyby treść recenzowanego opracowania. Niewykorzystanie przez Diedyka tych materiałów mogło być spowodowane jednak tak brakiem wiedzy o nich, jak i niedostatkami funduszy na przeprowadzenie kwerendy w Bibliotece Narodowej.

Nie do końca zrozumiałą jest zabieg zastosowany przy tworzeniu bibliografii. Otóż nie umieszczono w niej odwołań do archiwów, mimo że pojawiają się one bardzo licznie w przypisach. Ciężko jednoznacznie stwierdzić, czy to niedopatrzenie autora, czy też wydawnictwa.

Kozubel (op. cit., s. 252). Maciej Krotofil w swej monografii o Armii Halickiej wskazuje na wzrost jej liczebności oraz morale w czerwcu i lipcu 1919 roku (op. cit., s. 105–121).

¹¹ *O niepodległą i granice. Komunikaty oddziału III Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego. 1919–1921*, oprac. M. Jabłoński, A. Koseski, Warszawa–Pułtusk 1999.

¹² *Pierwszą wojnę polską (1918–1920). Zbiór komunikatów prasowych Sztabu Generalnego (za czas od 26.XI.1918 r. do 20.X.1920 r.), uzupełniony komunikatami Naczelnej Komendy W.P. we Lwowie (od 2.XI.1918 r. do 23.XI.1918 r.) i Dowództwa Głównego W.P. w Poznaniu (od 11.I.1919 r. do 14.IX.1919 r.)*, oprac. S. Pomarański, Warszawa 1920.

Opracowanie Dedyka jest pozycją udaną i wartościową, nawet mimo wymienionych wyżej braków. Po raz pierwszy tak szczegółowo została opisana jedna z najważniejszych kampanii wojny polsko-ukraińskiej, na dodatek na podstawie bogatych materiałów archiwalnych. Skupienie się przez Dedyka na aspektach militarnych podziało na korzyść jego monografii. *Ofensywa czortkowska* jest zdecydowanie warta polecenia.

Marek Bogdan Kozubel (Toruń)
ORCID: 0000-0002-8096-0014

Hortus (In)Conclusus. Polska i Ukraina: rozmowy o filozofii i literaturze, Fundacja na Rzecz Myślenia im. Barbary Skargi, Warszawa 2017,
ISBN: 978-83-645-4731-7, s. 242



*Co nas łączy / Dostuchać się
INN-EGO innego*



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2018.043>

Lektura zbioru *Hortus (In)Conclusus. Polska i Ukraina: rozmowy o filozofii i literaturze* pozostawia czytelnika z niejednoznacznymi wrażeniami. Z jednej strony, imponuje ogromne bogactwo intelektualne dwóch sąsiadujących ze sobą, a też ciężko doświadczonych przez historię krajów: Polski i Ukrainy. Widać, że nie ma mowy o jakimkolwiek zapóźnieniu czy peryfe-